Księga Joela

Rozdział 2

**1**. Zadmijcie w trąbę na Syjonie, krzyczcie na mojej świętej górze! Niech zadrżą wszyscy mieszkańcy ziemi, bo nadchodzi dzień JAHWE, bo już *jest* bliski; **2**. Dzień ciemności i mroku, dzień obłoku i chmury, jak zorza ranna rozciągnięta po górach. Lud wielki i potężny, któremu równego nie było od wieków i po nim nigdy nie będzie aż do lat najdalszych pokoleń. **3**. Przed jego obliczem ogień pożerający, a za nim płomień palący. Ta ziemia *jest* przed nim jak ogród Eden, ale po nim będzie opustoszałe pustkowie — przed nim nie ujdzie nikt. **4**. Ich wygląd jest podobny do wyglądu koni i pobiegną jak jeźdźcy. **5**. Po wierzchołkach gór będą skakać jak grzmot rydwanów, jak szum płomienia ognia, co pożera ściernisko, jak lud potężny uszykowany do bitwy. **6**. Na ich widok narody się zlękną, wszystkie *ich* twarze poczernieją jak garnek. **7**. Pobiegną jak wojownicy, wedrą się na mury jak waleczni wojownicy; każdy z nich pójdzie swoją drogą, a nie zboczą ze swoich ścieżek. **8**. Jeden drugiego nie ściśnie, każdy pójdzie swoją drogą. A choć i na miecz upadną, nie będą zranieni. **9**. Po mieście będą chodzić, po murze *będą* biegać, wdrapią się na domy i wejdą oknami jak złodziej. **10**. Przed nimi zadrży ziemia, niebiosa się poruszą, słońce i księżyc będą zaćmione, a gwiazdy stracą swój blask. **11**. A JAHWE wyda swój głos przed swoim wojskiem, gdyż jego obóz jest ogromny, gdyż mocny *jest* ten, który wykonuje jego słowo. Wielki jest bowiem dzień JAHWE i bardzo straszliwy! Któż go zniesie? **12**. Dlatego jeszcze *i* teraz, mówi JAHWE, wróćcie do mnie całym swym sercem, w poście, płaczu i w lamencie. **13**. Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do JAHWE, waszego Boga, bo on jest łaskawy i miłosierny, nieskory do gniewu i hojny w miłosierdzie i żałuje nieszczęścia. **14**. Któż wie, czy nie zawróci i nie będzie mu żal, i nie zostawi po sobie błogosławieństwa *na* ofiarę z pokarmów i z płynów dla JAHWE, swego Boga? **15**. Zadmijcie w trąbę na Syjonie, ogłoście święty post, zwołajcie zgromadzenie. **16**. Zgromadźcie lud, poświęćcie zgromadzenie, zbierzcie starców, zbierzcie dzieci i *niemowlęta* ssące piersi. Niech oblubieniec wyjdzie ze swojej izby, a oblubienica ze swojej komnaty. **17**. Niech kapłani, słudzy JAHWE, płaczą między przedsionkiem a ołtarzem i *niech* mówią: Przepuść, JAHWE, swemu ludowi i nie wydawaj swego dziedzictwa na pohańbienie, aby poganie nad nimi nie panowali. Czemu mieliby mówić wśród narodów: Gdzie jest ich Bóg? **18**. Wtedy JAHWE będzie zazdrosny o swoją ziemię i zlituje się nad swoim ludem. **19**. I JAHWE odezwie się, i powie do swego ludu: Oto ześlę wam zboże, moszcz i oliwę i nasycicie się nimi, a już nie wydam was na pohańbienie pośród pogan. **20**. Oddalę od was północne *wojsko* i zapędzę je do ziemi suchej i spustoszonej. Przednia jego straż *obróci się* ku morzu wschodniemu, a jego tylna straż — ku morzu zachodniemu; i rozejdzie się jego smród i zgnilizna, bo postępował wyniośle. **21**. Nie bój się, ziemio! Ciesz się i raduj, bo JAHWE uczyni wielkie rzeczy. **22**. Nie bójcie się, polne zwierzęta, bo zarosło pastwisko na pustyni, a drzewa wydają swoje owoce, drzewo figowe i winorośl wydają swoją moc. **23**. I wy, synowie Syjonu, cieszcie się i radujcie w JAHWE, waszym Bogu. Da wam bowiem deszcz wczesny i ześle wam deszcz jesienny i wiosenny, jak dawniej. **24**. I spichlerze będą napełnione zbożem, a tłocznie będą opływać moszczem i oliwą. **25**. W ten sposób wynagrodzę wam lata zjedzone przez szarańczę, larwę, robactwo i gąsienicę, moje wielkie wojsko, które wysyłałem na was. **26**. Wtedy będziecie jeść obficie i będziecie nasyceni; będziecie chwalić imię JAHWE, swego Boga, który uczynił wam cudowne rzeczy, a mój lud nigdy nie będzie pohańbiony. **27**. I dowiecie się, że ja jestem wśród Izraela, że ja jestem JAHWE, wasz Bóg, i że nie ma żadnego innego; a mój lud nigdy nie będzie pohańbiony. **28**. I stanie się potem, że wyleję swojego Ducha na wszelkie ciało, i będą prorokować wasi synowie i wasze córki, wasi starcy będą mieć sny, a wasi młodzieńcy — widzenia. **29**. Nawet na sługi i służebnice wyleję w tych dniach swojego Ducha. **30**. I ukażę cuda na niebie i na ziemi, krew, ogień i kłęby dymu. **31**. Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie dzień JAHWE, wielki i straszny. **32**. I stanie się, że każdy, kto wezwie imienia JAHWE, zostanie wybawiony, bo na górze Syjon i w Jerozolimie będzie wybawienie, jak powiedział JAHWE, *to jest* w resztkach, które JAHWE powoła.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski